

Sygnatura akt III RC 1/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 września 2016r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Mirosław Rogowski

Protokolant: Dorota Osojca

po rozpoznaniu w dniu 02 września 2016r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa N. K.

przeciwko A. K. i Z. K.

o alimenty

I. podwyższa z dniem 01.01.2016r. alimenty należne od pozwanej **A. K.** powódce **N. K.** do kwoty 200,00 zł (dwieście złotych) miesięcznie, płatne do 15-go dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki z dotychczasowych 50,00 zł zasądzonych w wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 18.01.1999r. sygn. akt I C 1745/98,

II. zasądza od pozwanego **Z. K.** na rzecz **N. K.** alimenty w kwocie 300,00 zł (trzysta złotych) miesięcznie, począwszy od 18.04.2016r. płatne do 15-go dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki,

III. w pozostałej części oddala powództwa,

IV. zasądza od A. K. na rzecz N. K. kwotę 888,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

V. zasądza od Z. K. na rzecz N. K. kwotę 1.392,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

VI. nie obciąża pozwanych obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych ustalając, że poniesie je Skarb Państwa,

VII. wyrokowi w pkt I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. IIIRC 1/16

## UZASADNIENIE

W pozwie z 12. 01. 2016 r. N. K. domagała się podwyższenia alimentów od pozwanej A. K. do kwoty 500 zł miesięcznie, z dotychczasowej – 50 zł. Żądanie pozwu uzasadniła tym, że po uzyskaniu pełnoletności stała się osobą bezdomną i bez środków do życia z uwagi na to, że ojciec Z. K. przestał ją utrzymywać i nie ma możliwości dalszego zamieszkiwania z nim. Podniosła, że kontynuuje naukę i nie ma możliwości samodzielnego utrzymywania się.

W odpowiedzi na pozew (k. 15 – 16 i 23), pozwana uznała powództwo do kwot po 200 zł miesięcznie, wnosząc o oddalenie w pozostałej części z tego powodu, że jest bezrobotną, bez prawa do zasiłku i ma na utrzymaniu jeszcze jedno dziecko. Podniosła, że utrzymuje rodzinę z alimentów płaconych przez ojca dziecka, zasiłku rodzinnego i wsparcia z funduszu pomocy społecznej.

W pozwie z 15. 04. 2016 r. (k. 34 – 35) N. K. domagała się także zasądzenia alimentów od ojca Z. K. w kwocie 500 zł miesięcznie. Żądanie pozwu uzasadniła tym, że pozwany odmówił jej alimentowania i za namową swojej konkubiny

pozbawił możliwości wspólnego zamieszkiwania. Podniosła, że ma on swoje źródło utrzymania, nadużywa jednak alkohol i pieniądze przeznacza także na realizację swojego zainteresowania - hodowlę gołębi.

W odpowiedzi na pozew (k. 42 – 44) pozwany uznał powództwo do kwoty 200 zł miesięcznie i domagał się jego oddalenia w pozostałym zakresie. Swoje stanowisko uzasadnił tym, że mieszka z konkubina w jej mieszkaniu i musi je utrzymywać, a ponadto jest zadłużony w bankach, co nie pozwala mułożyć na utrzymanie córki więcej niż 200 zł miesięcznie. Zauważył, że powódka jest już dorosła, sama podjęła decyzję o wyprowadzeniu się ze wspólnego miejsca zamieszkania i ma możliwość samodzielnego utrzymywania się po ukończeniu szkoły w czerwcu 2016 r.

Na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd połączył obie sprawy z uwagi na to, że są ze sobą w związku z tego powodu, że dotyczą obowiązku alimentacyjnego obojga rodziców względem tego samego dziecka.

### **Sąd ustalił:**

Powódka N. K. ma 18 lat i jest córką pozwanych: A. K. i Z. K.. Obowiązek alimentacyjny matki skonkretyzowany został na kwotę 50 zł miesięcznie w wyroku rozwodowym z 18. 01. 1999 r. Wtedy powódka miała 1,5 roku i pozostawała pod pieczę ojca. A. K. nie pracowała, nie miała swojego źródła utrzymania i nie posiadała żadnego majątku. Z. K. był emerytem policyjnym ze świadczeniem 870 zł miesięcznie.

**dowód: akta IC 1745/98 Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze,**

**odpis aktu urodzenia N. K. – k. 7.**

N. K. kontynuuje naukę w III K. zasadniczej szkoły zawodowej w K., gdzie uczy się zawodu sprzedawcy. Za praktyki zawodowe otrzymywała w poprzednim roku szkolnym po 160 zł miesięcznie. W bieżącym roku będzie otrzymywała po 180 zł. Dojazd do K. kosztuje ją 108 zł miesięcznie. Jest ogólnie zdrową osobą. Posiada typowe potrzeby, których sumę szacuje na kwotę około 1.000 zł miesięcznie. Zamieszkuje samotnie w mieszkaniu socjalnym, które otrzymała w połowie czerwca 2016 r. od gminy wiejskiej K.. Mieszkanie to jest nieumeblowane, bez łazienki i ciepłej wody. Płaci czynsz w kwocie 40 zł. Opłaca wywóz śmieci kwotą 14 zł, energię elektryczną - 58 zł. Musi zabezpieczyć sobie opał. Nie ma innego źródła utrzymania – poza wynagrodzeniem za praktyki, ani majątku.

**dowód: zaświadczenia szkoły – k. 6 i 104,**

**zaświadczenie T. B. – k. 105,**

**zeznania N. K. – k. 27 (00: 04:09 – 00:06:09 i 00:16:26 –**

**00:20:38).**

Pozwana A. K. mieszka w W. i pozostaje w faktycznym pożyciu z D. O., z którym jest w zaawansowanej ciąży. Nie pracuje, jest bezrobotną bez prawa do zasiłku. Jej partner pracuje w straży miejskiej za wynagrodzeniem około 3.000 zł. Prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Za mieszkanie płacą 180 zł miesięcznie, za gaz 150 zł. Oprócz powódki pozwana ma jeszcze dwoje dzieci: 13 letniego syna, którego wychowuje ojciec, a ona ma zasądzone alimenty w kwocie 400 zł i 5 letnią córkę W., na którą otrzymuje alimenty po 600 zł miesięcznie.

**dowód: zaświadczenie PUP w W. – k. 18,**

**zeznania A. K. – k. 92 – 93.**

Z. K. otrzymuje emeryturę w aktualnej kwocie 1.980 zł miesięcznie netto. Pozostaje we wspólnym pożyciu z konkubina Z. S. i zamieszkuje w jej mieszkaniu. Ze swoich środków opłaca czynsz kwotą 360 zł miesięcznie. Pozostałe wydatki związane ze swoim utrzymaniem, w tym z zamieszkiwaniem ponoszą wspólnie. Partnerka pozwanego pracuje i zarabia około 1.500 zł miesięcznie netto. Żyją tylko we dwoje. Z. K. jest ogólnie zdrowym mężczyzną. Na pojawiające się okresowo dolegliwości zdrowotne wydaje około 150 zł średnio miesięcznie. Czasem podejmuje prace dorywcze u

gospodarzy na wsi, w tym przy uboju zwierząt i na polowaniach, za które otrzymuje artykuły spożywcze. Pasjonuje się hodowlą gołębi, co wiąże się z wydatkami około 500 zł rocznie. Jest zadłużony z tytułu różnych kredytów bankowych zaciąganych na bieżące potrzeby.

**dowód: decyzja emerytalna – k. 26,**

**dokumenty bankowe – k. 46 – 64,**

**zeznania Z. K. – k. 27 (00:08:48 – 00:16:09 i k. 106**

**(00:22:45 – 00:32:22).**

### **Sąd zważył:**

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice mają obowiązek alimentacyjny wobec dzieci do czasu aż te będą w stanie utrzymać się samodzielnie chyba, że posiadają majątek przynoszący dochody, z których mogłyby się utrzymywać. Zakres obowiązku alimentacyjnego zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych – w przedmiotowej sprawie N. K. i od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanych – pozwanych A. K. i Z. K. (art. 135 § 1 k.r.o.). W przypadku, gdy alimenty były już w przeszłości ustalane, istotna jest zmiana stosunków od ostatniej ich konkretyzacji (art. 138 k.r.o.).

Z poczynionych ustaleń wynika, że powódka N. K. jest wprawdzie już od kilku miesięcy osobą dorosłą ale nie jest jeszcze w stanie utrzymać się swoim staraniem. Kontynuuje bowiem zgodnie z planem swoją edukację i obecnie uczy się w III klasie szkoły zasadniczej. Nie ma swoich dochodów poza skromnym wynagrodzeniem za praktyki zawodowe w sklepie. Nie ma też możliwości podjęcia stałej pracy zarobkowej z uwagi na tryb nauki. Przez trzy pierwsze dni tygodnia uczęszcza bowiem na zajęcia szkolne od rana do godzin popołudniowych, a w dwa kolejne dni odbywa w tych samych godzinach zajęcia praktyczne. Od rodziców nie otrzymuje obecnie żadnego wsparcia. Matka opuściła ją we wczesnym dzieciństwie. Z ojcem mieszkała wprawdzie do pełnoletności ale nie był w stanie stworzyć jej dalej odpowiednich warunków egzystencjalnych na skutek swojego trybu życia i uzależnienia od swojej obecnej partnerki nie tolerującej powódki. Dlatego też musiała się wyprowadzić i rozpocząć samodzielne życie. Poprzez swoją edukację i właściwe zaangażowanie w nią dąży bezpośrednio do uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się w przyszłości. Dlatego też powinna być przez rodziców dalej alimentowana.

Pozwana A. K. nie ma majątku, a jej możliwości zarobkowe są niewielkie. Wynika to z braku zatrudnienia i posiadania statusu bezrobotnej, bez prawa do zasiłku, a także z sytuacji rodzinnej, w szczególności wychowywania 5 letniej córki i kolejnej ciąży. W rezultacie pozostaje na utrzymaniu swojego konkubenta, który jest ojcem mającego urodzić się dziecka. W tej sytuacji Sąd nie znalazł podstawy faktycznej do zasądzenia od niej alimentów przekraczających kwotę 200 zł miesięcznie, uznaną w odpowiedzi na pozew. Kwota ta wydaje się też być odpowiednią biorąc pod uwagę zmianę stosunków od czasu konkretyzacji obowiązku alimentacyjnego na kwotę 50 zł. Wtedy żyła samotnie, również nie pracowała, będąc bezrobotną bez prawa do zasiłku.

Większą zdolność alimentacyjną powódki posiada natomiast pozwany Z. K.. Nie ma wszak na utrzymaniu innych osób i ma stałe źródło dochodu w postaci świadczenia emerytalnego w kwocie zbliżonej do 2.000 zł. Wiedzie życie wraz z konkubiną, która pracuje i zarabia około 1.500 zł netto. Oczywistym jest, że koszty utrzymania dwojga osiągających dochody osób są niższe niż osoby żyjącej w samotnie już z uwagi na wspólne finansowanie stałych kosztów zamieszkania, czy większą możliwość racjonalnego gospodarowania pieniędzmi na bieżące potrzeby. Z. K. posiada też możliwość uzyskiwania dodatkowego dochodu z pracy dorywczej i faktycznie z niej korzysta. Posiada wprawdzie znaczne zadłużenie z tytułu kredytów bankowych ale nie może wpływać to decydująco na jego zdolność do alimentowania dziecka. Zadłużył się bowiem na zaspokojenie zwykłych potrzeb codziennego życia w sytuacji, gdy cały czas posiadał stałe źródła utrzymania i nie wskazał na żadne szczególne okoliczności, które mogłyby go zwolnić z powinności szczególnie racjonalnego gospodarowania pieniędzmi w sytuacji posiadania obowiązku alimentacyjnego wobec powódki. Obowiązek alimentacyjny, zwłaszcza wobec dzieci, jest obowiązkiem szczególnym, wynikającym z

odpowiedzialności rodzicielskiej. Rodzic powinien podzielić się ze swoimi dziećmi, nawet skromnymi dochodami, jeżeli jest to niezbędne dla zaspokojenia ich podstawowych potrzeb. Może uchylić się od obowiązku alimentacyjnego wyjątkowo, w szczególnych sytuacjach, w przypadku dziecka pełnoletniego określonych w art. 133 par. 3 k.r.o. Z. K. nie wykazał, aby taki wyjątkowy przypadek zaistniał. W ocenie Sądu właściwą kwotą alimentów należną od pozwanego Z. K. jest 300 zł miesięcznie. Dlatego też orzekł jak w punkcie II wyroku.

Suma zasądzonych kwot zwiększona o wynagrodzenie za praktyki zawodowe powódki wynosi 680 zł miesięcznie i powinna wystarczyć powódce na zaspokojenie jej aktualnych potrzeb na skromnym poziomie ale odpowiadającym stopie życiowej rodziców. Dla jego poprawienia powinna rozważyć możliwość uzyskiwania dochodów także swoim staraniem, co wydaje się być możliwe choćby dzięki podejmowaniu dorywczego zatrudnienia w dniach wolnych od nauki (soboty, ferie, wakacje).

Sąd zasądził koszty zastępstwa procesowego od pozwanych na rzecz powódki na podstawie par. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22. 10. 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800), rozdzielając je stosunkowo w relacji do stopnia uwzględnienia powództwa (art. 100 k.p.c.). Odstąpił natomiast od obciążenia pozwanych obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych rzecz Skarbu Państwa, na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z uwagi na niskie dochody i posiadanie obowiązku alimentacyjnego.

Orzeczenie o rygorze natychmiastowej wykonalności znajduje uzasadnienie w art. 333 par. 1 pkt 1 k.p.c.